

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

22 lipca 2025

nr 57 (LXXX)

cena: 19 Kč



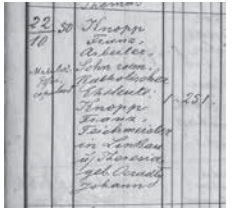
**WIADOMOŚCI
DIAGNOSTYKA
NA MIARĘ XXI WIEKU**
STR. 2-3



**REGION
»WISŁA«, KTÓRA
PRZYBYŁA Z...**
KURTYBY STR. 4



**HISTORIA
CIESZYŃSKIE RODY:
KNOPPOWIE**
STR. 8



Młodzi ambasadorowie z całego świata

WYDARZENIE: Cyprian Kamil Norwid wypowiedział piękne słowa: „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”. I tak było przez wiele pokoleń. Ale dziś to także wielka zbiorowa szansa. Polska to wielka spółka akcyjna – powiedział do uczestników odbywającego się w Warszawie Polonia Camp 2025 Radosław Sikorski, minister spraw zagranicznych RP. Od czwartku do niedzieli w stolicy Polski gościło blisko 1000 młodych Polaków z całego świata.



• Polacy mieszkający i działający w Republice Czeskiej także byli widoczni i aktywni na Polonia Camp 2025.

Fot. TOMASZ WOLFF

Tomasz Wolff

Jak zaznaczył szef polskiej dyplomacji, udział w tej spółce „posiada każdy z nas, zarówno mieszkający w kraju i mający polskie obywatelstwo, jak i żyjący poza jego granicami, ale poczuwający się do polskości albo co najmniej polskiego pochodzenia”. – Sukces spółki o nazwie Rzeczpospolita Polska jest w interesie wszystkich 50 milionów akcjonariuszy – blisko 38 mln mieszkających między Bałtykiem a Tatrami i kilkunastu mln rozsianych po świecie – stwierdził Sikorski. Spotkanie z nim było jednym z najważniejszych punktów zlotu polskiej młodzieży z całego świata. Pierwsza edycja Polonia Camp, która odbyła się na terenie kampusu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, została zorganizowana przez Stowarzyszenie „Wspólna Polska”, Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego oraz Instytut Spraw Publicznych. Patronat nad wydarzeniem objęła Małgorzata Kidawa-Błońska, marszałek Senatu RP.

Minister zachęcał młodych, żeby związali swoje życie z Polską, zapewniając, że daje wiele możliwości, których nie ma w innych krajach. – Polska ma swój najlepszy okres w 1000-letniej historii – przekonywał.

Swoją głos mieli także młodzi. Pytali ministra między innymi o wysokie poparcie w ostatnich wyborach prezydenckich Sławomira Mentzena, o długi staż ministerialny czy o problemy z rekrutowaniem się na studia. Sikorski odpowiadał i żartował: „Błogosławiona jest młodzież, albowiem to ona odziedziczy dług narodowy”, „Średnia żywotność ministra spraw zagranicznych w Unii Europejskiej to 18 miesięcy, więc chyba jestem dinozaurem”.

O tym, że Polska może być doskonałą alternatywą dla młodych z całego świata mówiła także Małgorzata Kidawa-Błońska, marszałek Senatu. – Polska was potrzebuje. Każdy z was może być najlepszym ambasadorem naszego kraju. Na świecie żyje ponad 20 mln osób z polskimi korzeniami. Chcemy, żebyście na Polonia Camp lepiej się poznali i stworzyli sieć Polaków na całym świecie – mówiła w czasie inauguracji. W sobotę, w czasie spotkania z młodymi, poszła

o krok dalej. – Tak jak mam swoją Polonijną Radę Konsultacyjną, chciałabym powołać także Młodzieżową Radę Polonijną, żeby głos młodych ludzi był słyszany – zadeklarowała. W aplikacji Polonia Camp, którą ściągali na telefony uczestnicy, można już wysłać zgłoszenia do tego gremium.

Pierwsze spotkanie młodych z całego świata zostało bardzo dobrze zorganizowane. Nikt nie mógł narzekać na nudę. Przygotowano liczne panele dyskusyjne (w jednym z nich, „Zasubskrybuj Polskę”, wziął udział niżej podpisany), koncerty (m.in. Natalia Przybysz, Justyna Steczkowska, L.U.C. Rebel Babel Orchestra z Belą Komoszyńską), spotkania z ciekawymi ludźmi. W piątek z młodymi spotkali się lider Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Jurek Owsiak, a także Szymon Marciniak, jeden z najbardziej rozchwytywanych ostatnio piłkarskich arbitrow. Na pytanie „Głosu”, czy czuje się celebrytą, odpowiedział, że nie, chociaż podczas ostatnich klubowych mistrzostw świata, kibice, jak tylko zorientowali się, że biega co rano, zaczęli mu licznie towarzyszyć w przebieżkach. Pobiegać można było także z Małgorzatą Hołub-

**...
Polska was potrzebuje.
Każdy z was może
być najlepszym
ambasadorem naszego
kraju. Na świecie żyje
ponad 20 mln osób
z polskimi korzeniami. Chcemy, żebyście na
Polonia Camp lepiej się poznali i stworzyli sieć
Polaków na całym świecie**



Małgorzata Kidawa-Błońska, marszałek Senatu RP

-Kowalik, złotą medalistką z Tokio, która wystartowała z uczestnikami na dystansie 5 kilometrów. Musiała jednak zejść z trasy po pierwszym okrążeniu, żeby przybijać piątkę każdemu wpadającemu na metę oraz zawiesić mu medal na szyi. Kto chciał, mógł nauczyć się, chyba raczej łatwej, sztuki lepienia pierogów. Warsztaty prowadził Kuba Kuroń. Było też coś dla ducha: swoje „pięć minut” na Polonia Camp mieli prof. Jerzy Bralczyk, jeden z najbardziej cenionych językoznawców, Michał Rusinek, poeta, autor książek, sekretarz noblistki Wisławy Szymborskiej czy Wojciech Jagielski, ceniony reportażysta.

W Warszawie gościła kilkunastuosobowa grupa z Republiki Czeskiej. Jedni przyjechali w zorganizowanej grupie stworzonej przez Stowarzyszenie „Ola Pro” pod kierunkiem Marka Koniecznego, inni, jak Jacek Ślęwczuk, szef Klubu Młodych w brneńskim Polonusie, na własną rękę. – To świetne wydarzenie. Tak dużo się tutaj dzieje, że nie sposób się nudzić – mówił na gorąco.

Wiele wskazuje na to, że Polonia Camp będzie cyklicznym wydarzeniem.

– Rozmawialiśmy na Polonijnej Radzie Konsultacyjnej, że takie imprezy powinny być organizowane co roku. Na co kłaść nacisk, jeżeli chodzi o promocję Polski? Pokazywać, jak się zmienia. Nie tylko pod kątem infrastruktury, ale także mentalności ludzi. Wskazywać, że jak młodzi będą wracać z emigracji, to mogą realnie wpływać na to, jak Polska pójdzie dalej do przodu – powiedziała Helena Legowicz, prezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, która była gościem wydarzenia. Bardzo aktywnie czas w Warszawie spędził także Andrzej Suchanek, wiceprezes PZKO i przewodniczący Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. – Możemy być dumni z Polski. Jest pięknym i dobrze ekonomicznie funkcjonującym krajem. Tak naprawdę to lider w Europie i jeden z liderów na świecie – przekonywał.

– To jest nasz pierwszy kampus. Mam nadzieję, że w przyszłym roku spotkamy się w większym gronie – powiedziała Małgorzata Kidawa-Błońska.

„Głos” był partnerem medialnym wydarzenia. ▲

Głos młodych na stronie 5

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Zawody Woźniców, jakie rozegrano w sobotę w Łonnej Dolnej, jak zwykle przyciągnęły mnóstwo widzów, którzy podziwiali załogi z Czech, Polski i Słowacji w poszczególnych konkurencjach. Było widowiskowo, a poza areną bardzo rodzinnie, towarzysko, smacznie i swojsko. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

CYTAT NA DZIŚ

Artur Andrus
autor tekstów piosenek, satyryk, konferansjer, prezenter telewizyjny i radiowy o śmierci Joanny Kołaczkowskiej, kochanej przez polską publiczność znakomitej polskiej artystki kabaretowej, która zmarła 17 lipca w wieku 59 lat w wyniku choroby nowotworowej



Aśka, nie da się napisać wesołej piosenki o sercu rozerwanym na kawalki. Straszny ból

Znajdź nas na YouTube

Znajdź nas na X-ie

Znajdź nas na Facebooku

Wejdź do STREFY PREMIUM

DZIŚ...

22

lipca 2025

Imieniny obchodzą: Lena, Magdalena, Milena
Wschód słońca: 4.41
Zachód słońca: 20.43
Do końca roku: 162 dni
(Nie)typowe święta: Światowy Dzień Mózgu
Przysłówie: „Gdy Maria Magdalena deszczem zaczyna, to zwykle deszcz dłużej trzyma”

JUTRO...

23

lipca 2025

Imieniny obchodzą: Apolinaria, Bogna, Brygida
Wschód słońca: 4.42
Zachód słońca: 20.42
Do końca roku: 161 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Wtórkyja
Przysłówie: „Jak poranek mglisty, wieczór przezroczysty”

POJUTRZE...

24

lipca 2025

Imieniny obchodzą: Kinga, Krystyna, Krzesimir
Wschód słońca: 4.43
Zachód słońca: 20.41
Do końca roku: 160 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Policjanta, Dzień Pszczółki Mai
Przysłówie: „Gdy pajak w lipcu przychodzi, to za sobą deszcz przywodzi, gdy swą pajęczynę snuje, bliską burzę czuje”

POGODA

wtorek

dzień: 23 do 25°C
noc: 18 do 16°C
wiatr: 3-5 m/s

środa

dzień: 24 do 26°C
noc: 17 do 15°C
wiatr: 2-4 m/s

czwartek

dzień: 26 do 28°C
noc: 17 do 15°C
wiatr: 1-2 m/s

Diagnostyka na miarę XXI wieku

Szpital AGEL w Ostrawie-Witkowicach będzie oferował diagnostykę chorób sercowo-naczyniowych na światowym poziomie. Dzięki współpracy ze szpitalem AGEL w Trzyńcu-Podlesiu w Ostrawie powstaje Centrum Fotonowe.

Danuta Chlup

Centrum zostanie wyposażone w najnowszy aparat z dziedziny tomografii komputerowej. Korzystać z niego będą pacjenci z całego województwa morawsko-śląskiego. Centrum Fotonowe będzie się mieściło w witkowskim szpitalu, chociaż budoję go szpital z Trzyńca-Podlesia. Trzyńskie Kompleksowe Centrum Sercowo-Naczyniowe należy do najlepiej wyposażonych specjalistycznych placówek w Republice Czeskiej.



Koszty inwestycji przekraczają 100 mln koron. Urządzenie NAEOM Alpha umożliwia diagnozowanie pacjentów w oparciu o

obrazy nieosiągalnej dotąd rozdzielczości, przy jednoczesnym znacznym zmniejszeniu dawki promieniowania.

– Dzięki tej inwestycji możemy zaoferować pacjentom diagnozowanie na poziomie najlepszych placówek na świecie. Nowa fotonowa tomogra-

• Grupa AGEL uruchomiła już Centrum Fotonowe w swoim szpitalu w słowackich Koszycach. Fot. AGEL

fia komputerowa będzie stosowana do diagnostyki w dziedzinie kardiologii i angiologii – przekonuje kardiolog Radek Neuwirth, prezes zarządu Szpitala AGEL w Trzyńcu-Podlesiu. Wielu chorych dzięki nowym możliwościom uniknie badań inwazyjnych wymagających hospitalizacji. – Dzięki decyzji o umieszczeniu urządzenia w Ostrawie będzie mogła skorzystać z badań jak największa liczba chorych z całego województwa morawsko-śląskiego – tłumaczy kardiolog. – Urządzenie przynosi wiele korzyści także w innych dziedzinach medycyny, zwłaszcza w pediatrii, laryngologii, pneumologii czy onkologii, gdzie znacząco posuwa do przodu granice rozpoznania zmian patologicznych. Prezes zarządu Szpitala AGEL w Ostrawie-Witkowicach Stanislav Jackanin podkreśla, że współpraca z Trzyńcem otwiera nowe możliwości dzielenia się wiedzą i doświadczeniami oraz umożliwia efektywne wykorzystanie nowego, kosztownego sprzętu.

Po raz 33. pieszo na Jasną Górę

Z Czeskiego Cieszyina do Częstochowy wyruszyła w sobotni poranek 33. Piesza Pielgrzymka Zaolzie – Jasna Góra. Pątnicy udali się na ok. 160-kilometrową trasę po inauguracyjnej mszy św. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. W tym religijnym wydarzeniu uczestniczą jak co roku przedstawiciele wszystkich pokoleń katolików głównie z Zaolzia, ale też z Polski. Motto tegorocznego wędrowania do Matki Boskiej Częstochowskiej brzmi „Uwierzyć nadziei”. To hasło towarzyszy pielgrzymom przez całe sześć dni drogi, która upływa im na wspólnym śpiewie, modlitwie, wykładach czy dzieleniu się świadectwami, a także w czasie odpoczynku.

Wczoraj uczestnicy 33. Pieszej Pielgrzymki Zaolzie – Jasna Góra mieli już za sobą pierwszy najdłuższy odcinek do Krzyżowic oraz nieco krótszy, niedzielny do Jaśkowic. Do Częstochowy dotrą w czwartek, gdzie jak co roku spotkają się z uczestnikami zaolziańskich pielgrzymek rowerowej i autokarowej. Pielgrzymi przez cały czas mogą liczyć na wsparcie duchowe ze strony towarzyszących im kapłanów – franciszkanina o. Leopolda z Bytomia i ks. Jakuba Wawreczki z Sedliszcza. Ten pierwszy wyruszył na trasę tych tradycyjnych rekolekcji w drodze już dzień wcześniej razem z grupą pątników z Jabłonkowa.

(sch)

Dwa zabytki za jednym zamachem

Zamek Frysztat latem dwukrotnie udostępniła specjalną trasę zwiedzania z przewodnikiem. Pierwszy termin przypadł na ub. sobotę, drugi zaplanowano na niedzielę 17 sierpnia. Specjalna trasa obejmuje część komnat zamkowych oraz kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. „Zwiedzający zobaczą na tej trasie m.in. pomieszczenia połączone amfiladą, zająrą na przykład do Sali Reprezentacyjnej, obejrzą jadalnię z ekspozycją dawnego stołowania i porcelaną z Wiednia oraz Miśnię. Murowanym łącznikiem przejdą do oratorium kościoła, gdzie zaczyna się jego zwiedzanie. Turystów za interesuje z pewnością ciekawa opowieść o historii kościoła oraz odkryte niedawno średniowieczne freski” – informuje Zamek Frysztat na swojej stronie internetowej. Zwiedzanie będzie się rozpoczynało co godzinę od 12.00 do 16.00. Grupy będą liczyły maks. 20 osób, dlatego warto kupić bilety z wyprzedzeniem.



• Udostępniona w sobotę specjalna trasa zwiedzania cieszyła się dużym zainteresowaniem. Fot. MAREK BÉHAN

Ostatnia wakacyjna okazja do obejrzenia za jednym zamachem dwóch zabytków nadarzy się w sobotę 23 sierpnia podczas tradycyjnego wydarzenia „Hradzamecká noc”. Wtedy oba obiekty można

będzie obejrzeć w nastrojowym nocnym oświetleniu. Dodatkowo odbędą się wieczorne przejażdżki bryczką. Bilety będą w sprzedaży od 19 sierpnia.

(dc)

Pożegnanie z proboszczem



• Grażyna Siwek dziękuję ks. Mirosławowi Kazimierzowi za 27-letnią posługę. Fot. DANUTA CHLUP

Dziękuję, że jesteście częścią mojego życia – mówił ks. Mirosław Kazimierz, rozstając się w niedzielę, po 27 latach posługi kapłańskiej, z parafianami w Suchej Górnej. Wcześniej odprawił swoją ostatnią mszę świętą w Olbrachciach. W obu kościołach żegnano go z wdzięcznością i żalem. Decyzją biskupa Martina Davida ks. Kazimierz odchodzi do Gnojnika. Posługę będzie sprawował także w Trzanowicach i Ligocie Kameralnej. Górnosuska parafię przejmie ks.

Roland Manowski, olbrachciacki ks. Mariusz Banaszczyk. Podziękowania w imieniu górnosuskich parafian wygłosiła Grażyna Siwek. Pokreśliła, że odchodzący proboszcz był dla nich nie tylko kapłanem, ale także powiernikiem, doradcą w trudnych sytuacjach, przyjacielem. Kościół parafialny został za jego „kadencji” kompletnie wyremontowany z zewnątrz i wewnątrz. Parafianie ofiarowali duchownemu m.in. specjalnie wykonany różaniec z napisem na koralikach: „O modlitwę proszę twoja suska parafia”. (dc)

17 586

koron wyniosła w drugim kwartale br. przeciętna wysokość miesięcznego czynszu w mieszkaniach na wynajem w RC. To o 1632 korony więcej niż w porównywalnym okresie ubiegłego roku. Mieszkania jednoosobowe z osobną kuchnią wynajmowano przeciętnie za 12 370 koron, trzypokojowe z kuchnią otwartą za 25 354. W zestawieniu dużych miast (Praga, Brno, Ołomuniec, Ostrawa, Pilzno) najniższe były czynsze w Ostrawie, gdzie mieszkanie jednopokojowe można było wynajmować średnio za 8930 koron na miesiąc. Dane pochodzą z analizy przeprowadzonej przez platformę UlovDomov.cz. (dc)

Splonął autobus



• Po przybyciu strażaków autobus był już całkowicie objęty płomieniami. Fot. mat. straży pożarnej

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w niedzielę przed południem na drodze nr 11 w Ropicy. Autobus przewożący pasażerów stanął w ogniu. Dzięki szybkiemu opuszczeniu pojazdu nikt nie odniósł obrażeń. Autobus jednak splonął doszczętnie. Jak informuje Petra Lukášowa, rzeczniczka morawsko-śląskich strażyaków, zgłoszenie o pożarze wpłynęło o 9.27. Do akcji skierowano dwie jednostki – zawodowych strażaków z Cze-

skiego Cieszyina oraz ochotników z Ropicy. Po przybyciu strażaków autobus był już całkowicie objęty płomieniami. W ciągu dziesięciu minut od dotarcia na miejsce udało im się opanować pożar. Na czas akcji i prowadzonego dochodzenia droga nr 11 na tym odcinku była zamknięta, a policja kierowała ruch objazdami. Wstępnie straty oszacowano na 950 tysięcy koron. Przyczyna powstania pożaru jest przedmiotem dalszego dochodzenia. (klm)

» Wisła«, która przybyła z... Kurytyby

Artyści polonijnego zespołu „Wisła – Grupo Folclórico Polonês do Paraná” z brazylijskiej Kurytyby podbili serca publiczności podczas niedzielnego Przeglądu Mniejszości Narodowych w Trzyńcu. Brazylijskie tańce zrobiły prawdziwą furorę. Ale „Wisła” pokazała, że potrafi też śpiewać polskie pieśni i zna dobrze polski folklor. W Trzyńcu wystąpiły również „Wesołe Babcie”, zespół taneczny senierek z Domu Polskiego w Kiszyniowie, stolicy Mołdawii.



• Kolorowo, radośnie i z przytupem. Wykonawcy zespołu „Wisła – Grupo Folclórico Polonês do Paraná”.

Łukasz Klimaniec

To był wyjątkowy Przegląd Mniejszości Narodowych w Trzyńcu. Wydarzenie, które prezentuje wszystkie grupy narodowościowe żyjące obok siebie w jednym mieście, od lat jest okazją do dobrej zabawy, skosztowania specjalów właściwych danej nacji i obejrzenia artystycznych występów. Ale po raz pierwszy w historii mieszkanki Trzyńca mogły zobaczyć artystów związanych korzeniami z Polską, którzy żyją na co dzień w Brazylii i Mołdawii.

– Nasz zespół „Wisła” jest z Kurytyby, położonej na południu Brazylii. Miasto liczy 2 miliony ludzi i jest stolicą Parany. W Kurytybie żyje około 450 tys. osób, które mają polskie korzenie. Pod tym względem to drugie takie miasto na świecie, zaraz po Chicago – przyznał Lourival Araujo Filho, kierownik zespołu. – Prezentujemy folk-

lor polski i brazylijski. Zespół liczy 230 aktywnych członków w różnych kategoriach od 3 lat do 100 lat. Do Trzyńca przyjechały 72 osoby – dodał.

Wyjaśnił, że pierwszy w historii przyjazd „Wisły” z Kurytyby na Zaolzie to efekt zaproszenia Heleny Legowicz, prezes PZKO, która podobnie jak on jest w Radzie Polonii Świata. – Rok temu rozmawialiśmy na ten temat, obiecała, że nas zaprosi i zorganizuje to wszystko. I pewnego dnia dostałem wiadomość z potwierdzeniem, że po raz pierwszy będziemy mogli wystąpić w Republice Czeskiej – przyznał Lourival, który bardzo dobrze mówi po polsku, choć... nie ma polskich korzeni. – Nie jestem Polakiem z krwi, bo moja mama została zaadoptowana przez Polaków, a ja urodziłem się w polskim środowisku. Ale w Kurytybie można uczyć się polskiego na kursach – podkreślił.

Polonijny zespół z Brazylii pokazał nie tylko południowoamerykański folklor, ale także polskie tańce, jakie ma w swoim repertuarze. Chór

zespołu udowodnił natomiast, że polskie pieśni są z powodzeniem kultywowane.

Wyjątkowym gościem przeglądu były też „Wesołe Babcie”, zespół taneczny senierek z Domu Polskiego w Kiszyniowie, działający w ramach Stowarzyszenia „Polska Wiosna w Mołdawii”. Od ponad 10 lat panie prezentują tradycyjne tańce – krakowiaka i taniec lubelski – na festiwalach polonijnych oraz lokalnych uroczystościach, w tym jubileuszach i obchodach świąt narodowych.

– Nasza historia jest dość humorystyczna. Kiedy nasze dzieci, które występowały na festiwalach, dorosły i pojechały studiować do Polski, padło pytanie: kto teraz będzie tańczył? Aż jedna z pań powiedziała, że tańczyć będą babcie. I tak w 2013 roku zaczęliśmy naszą przygodę – powiedziała Alla Cebanu z Kiszyniowa. – Z czterech osób zrobiło się przez lata szesnastka. Mamymy swoje choreografa, który uczy nas polskich tańców, ale nie tylko, bo także



• Alla Cebanu (na pierwszym planie) i „Wesołe Babcie” w trakcie występu w Trzyńcu.



• Niezawodna ekipa z MK PZKO w Lesznej Dolnej. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

hiszpańskich, mołdawskich, żydowskich i cygańskich. Cieszymy się, że mogliśmy tu przyjechać i pokazać nasz program. W Kiszyniowie kultywujemy język polski. Mammy nauczycielkę, która w ramach projektu uczy nas polskiego. Poza tym, są imprezy, w których rozmawiamy w języku polskim. Moja córka studiuje na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim anglistykę, ale w domu rozmawiamy po polsku. Polskę mamy w sercu – zapewniła Alla Cebanu.

Na scenie zaprezentowali się także uczniowie Polskiej Szkoły Podstawowej im. Gustawa Przeczka w Trzyńcu – Antosia Samcowa, Gabriela Niedoba oraz Krzysztof Rytko (akompaniował im Przemysław Orszulik), którzy

wykonali piosenki polskich artystów. Rodzimym folklor z regionu zaprezentował Zespół Taneczny „Oldrzychowice”, zbierając mnóstwo braw.

W ramach Przeglądu tradycyjnie stoisko wystawiło MK PZKO w Lesznej Dolnej. Serwowano zimne napoje oraz znakomite placki z blachy. – Jesteśmy na tym przeglądzie od samego początku – przyznał Marek Bartnicki, wiceprezes koła. – Kiedyś były jeszcze Guty i Oldrzychowice, ale od kilku lat jesteśmy sami, jako mniejszość polska z naszym stoiskiem. Zawsze trzeba zadbać o napoje, jest piwo, coś mocniejszego, no i oczywiście tradycyjne placki, bo mają największe wzięcie – stwierdził.



• Wodny most na Olzie to tradycja, o którą dbają strażacy z obu miast. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

przy okazji, że z każdym kolejnym rokiem strażacy mierzą się z coraz częstszymi kataklizmami, które nawiedzają oba miasta.

Po odmówieniu modlitwy oraz odegraniu pieśni, delegacja z Cieszyna i Czeskiego Cieszyna, w tym

przedstawiciele władz obu miast, złożyły kwiaty i znicze pod pamiątkową tablicą. Następnie biało-czerwony wieniec został zwodowany w nurcie Olzy, a strażacy z obu miast utworzyli wodny most, oddając hołd bohaterom druham. (klm)

UCZESTNICY POLONIA CAMP O SWOICH KORZENIACH, PLANACH ORAZ POLONIA CAMP 2025

Jakub Meikle, Canberra, Australia

Pochodzę z mieszanego małżeństwa – tata jest Tasmańczykiem, a mama ma korzenie w Gdyni. Urodziłem się w Australii i w Polsce bywałem raz na kilka lat. Kiedy byłem mały, moi rodzice próbowali ułożyć sobie życie w Polsce, ale ta przygoda trwała raptem półtora roku. Mimo wszystko mamie łatwiej było nauczyć się mówić po angielsku, niż tacie po polsku (śmiech).

O Polonia Camp 2025 dowiedziałem się ze strony internetowej polskiej ambasady w Australii. Zapisalem się i jestem pozytywnie zaskoczony – jest tutaj o wiele lepiej, niż się spodziewałem.

Być może wrócę w przyszłości do Polski. Mogłbym tutaj na przykład zrobić studia magisterskie (na razie jestem na licencji w zakresie prawa i politologii w Australii). Ten kraj bardzo się zmienił, a perspektywa

jestem Polką mieszkającą na Litwie, kochającą Polskę, swoje korzenie. I tak to przekazuję podczas nauki dzieciom oraz w organizacjach pozarządowych. Z danych wynika, że co czwarta czy nawet co trzecia polska rodzina oddaje swoje dziecko do szkoły litewskiej, co stanowi duży problem. Jeżeli dziecko nie będzie miało na co dzień kontaktu z polską kulturą, z polskim językiem, to będzie miało później problem z odnalezieniem się.

Polonia Camp 2025 jest spotkaniem młodych Polaków z całego świata. Można być Polakiem na Litwie, kochającym swoją ojczyznę, a jednocześnie być Europejczykiem czy obywatelem świata. Starsze pokolenie nie zawsze jednak tak do tego podchodzi.

Dominik Fudala, Ateny, Grecja

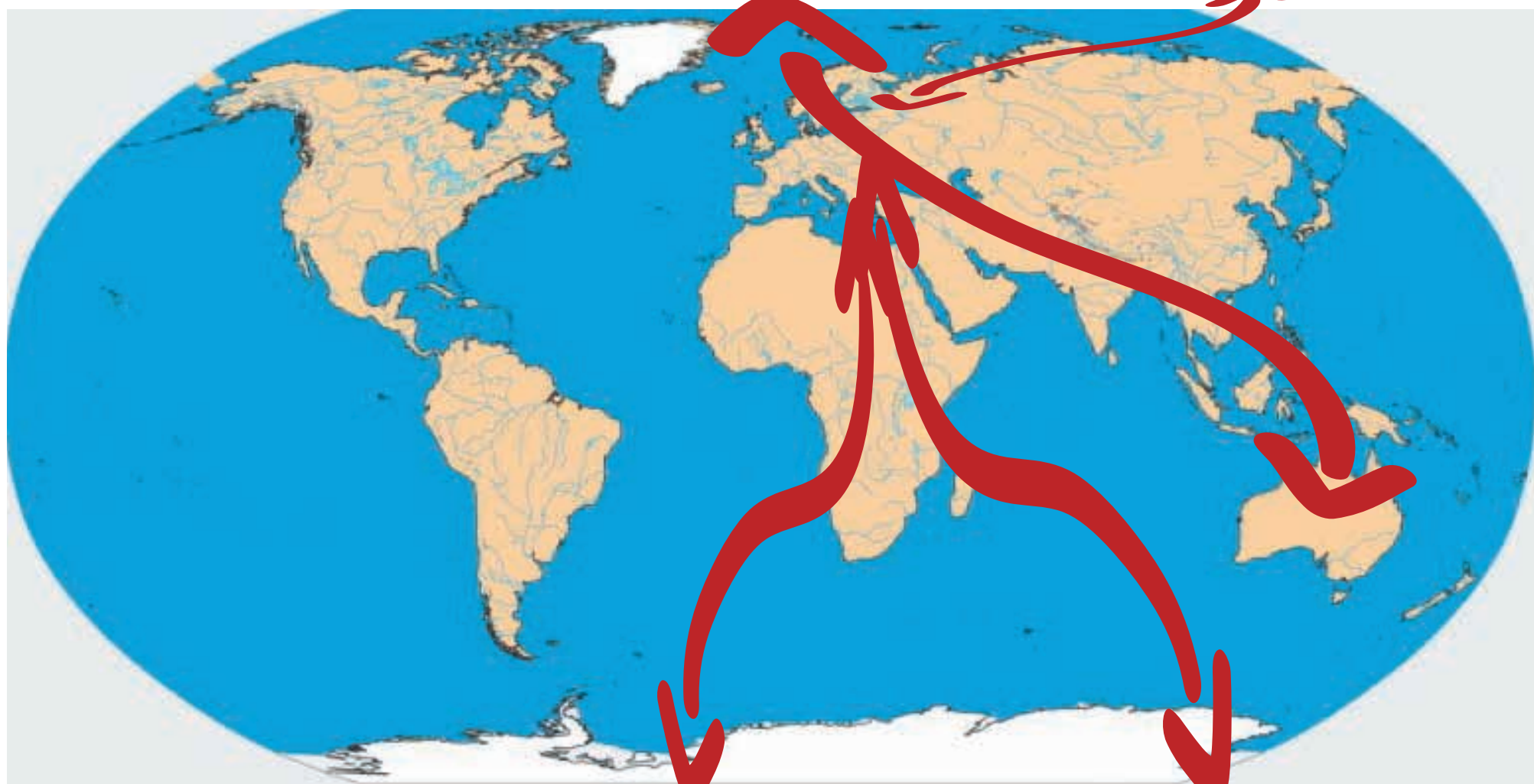
Moi rodzice (oboje są Polakami) przeprowadzili się do Aten w 1990



• Jakub Meikle.



• Alina Ewelina Kieżun.



zamieszkania w Europie wydaje się być kusząca.

W Australii raczej nie mówi się o Polsce. Może ostatnio z racji wojny na Ukrainie i podkreśla się jego bliskość z sąsiadem, który jest zaangażowany w konflikt zbrojny.

Alina Ewelina Kieżun, Wilno, Litwa

Jestem członkinią Polonijnej Rady Konsultacyjnej działającej przy marszałku Senatu RP, a od czterech lat pełnię funkcję przewodniczącej Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie.

Cieszę się, że udało się zorganizować Polonia Camp 2025. Wierzę, że dzisiejsi uczestnicy zaangażują się w organizację kolejnego takiego wydarzenia. Na Litwie nie ma problemu z zastępowalnością pokoleń. Jednym z filarów jest właśnie harcerstwo. Młodzi chcą mówić swoim głosem, garnać się do pracy społecznej. Rozumiem, że jak nie będą mówić głośno, to ich nikt nie usłyszy.

My, Polacy na Litwie, nie jesteśmy Litwinami mieszkającymi na Litwie, nie jesteśmy Polakami z Polski, a zatem kim jesteśmy? Ja obojętnie traktuję to w taki sposób, że

roku i mieszkam w stolicy Grecji od urodzenia. Do Polski przyjeżdżam co jakiś czas w odwiedziny do rodziny albo na różne projekty. Czy wyobrażam sobie przyjazd na dłuższą do Polski? Mogłbym rozważyć taką opcję. Na pewno musiałbym przyzwyczaić się do tutejszego życia, które jest dużo inne od tego na Południu. Mam na myśli głównie mentalność. W krajach takich, jak Grecja, Włochy czy Hiszpania jest większy luz, spokój. A mam takie wrażenie, że Warszawa to zabiegani ludzie i poczucie stresu.

Polonia Camp to świetna inicjatywa, różnorodność eventów. Będąc fanem piłki nożnej bardzo mi się spodobało spotkanie z sędzią piłkarskim Szymonem Marciniakiem.

Cyryl Jeroszkin, Ujście nad Łabą, Republika Czeska

Jestem Polakiem urodzonym w Janku na Syberii, najzimniejszym mieście na świecie, a mieszkającym obecnie w Ujściu nad Łabą. Mam za sobą długą drogę do Republiki Czeskiej – wcześniej żyłem i działałem na przykład w Niemczech, Ukrainie i Polsce. Do Europy przyjechałem w



• Dominik Fudala.



• Cyryl Jeroszkin.

2016 roku i od tego czasu już tutaj jestem. W 2021 rozpocząłem współpracę z Kongresem Polaków w RC oraz Stowarzyszeniem „Olza Pro”, jestem także członkiem MK PZKO

Mam żonę Czeską, poznaliśmy się na jednym z projektów europejskich w Niemczech. Nie wiem, co będzie dalej, czy zostaniemy na dłużej w Ujściu nad Łabą? Jesteśmy mobilni, nie ma dla nas żadnych granic, Unia Europejska pozwala na współpracę na wielu płaszczyznach, w różnych miejscach. Wiem natomiast na pew-

no, że moim domem jest Polska. Ale nawet jak przeprowadzimy się nad Wisłę, to na pewno będę dalej aktywny na rzecz Zaolzia.

Polonia Camp bardzo mi się podoba. Jest cudowna atmosfera i bardzo bogata oferta, jest w czym wybierać.

Wystuchał: Tomasz Wolff
Zdjęcia: TOMASZ WOLFF

Most wodny dla ofiarnych strażaków

W sobotę minęło 55 lat od tragicznych wydarzeń na rzece Olzie, podczas których zginęło pięciu cieszyńskich strażaków broniących mostu Wolności łączącego Cieszyn i Czeski Cieszyn. W przeddzień rocznicy strażacy i samorządowcy z obu miast upamiętnili bohaterów drużyn, tworząc wodny most na Olzie i składając wiązanki kwiatów pod pamiątkową tablicą.

Wydarzenie upamiętniające 30-letniego Ludwika Bobrzyka, 25-letniego Ernesta Jakubca, 43-letniego Władysława Sułka i 23-letniego Andrzeja Topiarza z Cieszyna-Pastwisk oraz 29-letniego Wilhelma Dziadka z Cieszyna-Bobrka przyciągnęło w piątkowe popołudnie dziesiątki mieszkańców Cieszyna i Czeskiego

Cieszyna. W trakcie uroczystości pod tablicą pamiątkową, w której wzięli udział strażacy z obu przygranicznych miast, przypomniana została historia tragicznego dnia.

Była niedziela rano, od kilku dni padał ulewny deszcz, powodując wezbrania rzeki Olzy, bądź co bądź o górskim charakterze, która niosła ze sobą wszystko, co napotkała na swojej drodze. W pamiątkową niedzielę 19 lipca 1970 roku, w kolejnym dniu walki z żywiołem, padł rozkaz, żeby bronić mostu Wolności przed przełamaniem i zniszczeniem przez zatory powstałe z naniesionego materiału. Do akcji weszli strażacy z Bobrka i Pastwisk. Niestety, siła napierających drzew na podporę mostu spowodowała jego załamanie. W efekcie pięciu strażaków zginęło w nurcie Olzy.

– Stajemy wspólnie przy pamiątkowej tablicy, aby w ten sposób pielegnować pamięć o nich i tym, co wydarzyło się w tych tragicznych dniach. Julian Tuwim napisał, że „człowiek żyje tak długo, jak długo trwa pamięć o nim”. Zatem naszym moralnym obowiązkiem jest przypomnienie mieszkańcom obu brzegów Olzy, że byli ludzie, którzy oddali za nas swoje życie oraz że codziennie sztab strażaków po obu stronach rzeki czuwa, by wszyscy mieszkańcy obu miast mogli czuć się bezpiecznie. Dlatego przechodząc w pobliżu tej tablicy – czy to na spacer z rodziną czy podczas codziennych obowiązków – zatrzymajmy się przy niej i wspomnijmy tych ludzi oraz to, dla nas zrobili – podkreślił prowadzący uroczystość strażak. Dodał

Strzelanie nie tylko dla chłopów

Panowie z Klubu Chłopa, jaki działa przy MK PZKO w Suchej Górnej, wspólnie z paniami z Klubu Kobiet spotkali się w piątkowe popołudnie na corocznym turnieju strzeleckim, który od pięciu lat jest memoriałem Haliny Klimas. Zacięta rywalizacja w obu kategoriach wyłoniła zwycięzców, którymi okazali się... małżonkowie – wśród panów wygrał Marek Kożusznik, a wśród pań najlepsza okazała się Mariola Kożusznik.



• Bronisław Zyder ma doświadczenie w strzelaniu. W tym roku zajął trzecie miejsce.



• Barbara Mraćna przed rokiem wygrała wśród pań, tym razem lepsze okazały się Barbara Pilch i Mariola Kożusznik. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

Łukasz Klimaniec

Strzeleckie zawody zaczęły się w 2014 roku. Początkowo organizowane były w ogrodzie państwa Zydrów, następnie m.in. w restauracjach „Na Cisařstvi”, „Club”, u strażaków, a ostatnio mają miejsce w restauracji w Domu Robotniczym.

– W piłkę nożną już nie damy rady grać, skok wzwyż też odpada,

na nartach jeździć też nie bardzo, zatem jedyne, co nam zostaje, to szachy albo strzelanie – uśmiecha się Józef Klimas, prezes górnosuskiego Klubu Chłopa pytany o genezę zawodów, które od pięciu lat poświęcone są pamięci jego żony, Haliny Klimas.

Strzelanie z wiatrówki nie należy do bardzo wymagających sportów, wielu panów z Klubu Chłopa, ale także pań z Klubu Kobiet lubi od czasu do czasu sprawdzić swoją cełność, więc zawody cieszą się dużym wzięciem. Jak tłumaczy Bronisław Zyder, kronikarz Klubu

Chłopa, początkowo w zawodach brali udział tylko panowie, którzy spotykali się na nich przychodząc wraz z żonami, które należą do Klubu Kobiet. Wielu uczestników łączy też miejskowy chór, dlatego od pewnego czasu zdecydowano się połączyć spotkania Klubów Chłopa i Kobiet przy okazji strzelania.

Najczęściej zawody wygrywał Erwin Mikuła (trzykrotnie). Rok temu najlepszy był Jerzy Kwiczka, który nieznacznie wyprzedził Barbarę Mraćną, wieloletnią kierowniczkę ZPiT „Suszanie”.

– Lubię strzelać, ale przez te lata, kiedy prowadziłam zespół nie było czasu, ani okazji – przyznała pani Barbara. – Wcześniej, kiedy były festyny szkolne, to się strzelało i jakoś to szło. Ale nie trenuję i nie chodzę nigdzie strzelać. Trzeba mieć szczęście – dodała skromnie.

Podczas piątkowych zawodów uczestnicy mogli strzelać korzystając z drabinki, która służyła im za podparcie. Każdy miał cztery strzały do tarczy, liczone były trzy najlepsze. W kategorii panów najlepszy okazał się Marek Kożusznik (29 pkt.), drugie miejsce zajął Al-

fred Kończyna (28 pkt.), a trzecie Bronisław Zyder (28 pkt.). Wśród pań triumfowała Mariola Kożusznik (29 pkt.), która wyprzedziła Barbarę Pilch (26 pkt.) i Barbarę Mraćną (26 pkt.) – o kolejności decydował rozstrzał.

Na najlepszych czekały nagrody ufundowane m.in. przez gminę Sucha Górna, z którą współpraca bardzo dobrze się układa. Nie zabrakło także okolicznościowych dyplomów. Najważniejsza była jednak zabawa i możliwość spotkania się we własnym gronie.

To są nadzieje polskiej lekkoatletyki

Reprezentacja Polski zdobyła pięć medali podczas lekkoatletycznych mistrzostw Europy do lat 23, jakie odbywały się w norweskim Bergen. Młodzi polscy lekkoatleci sięgnęli po dwa złote medale, dwa srebrne i jeden brązowy. Tytuły mistrzowskie wywalczyli Alicja Sielska w biegu na 100 metrów przez płotki oraz Maciej Megier, który w biegu na 3000 metrów z przeszkodami nie tylko pobił rekord życiowy, ale jednocześnie ustanowił rekord mistrzostw kontynentu U23.

– Świetnie do tej imprezy przygotował mnie mój trener, Zbigniew Rolbiecki, szczególnie pod względem technicznym. Na ostatnim kole spojrziałem na zegar i już wiedziałem, że poprawię rekord mistrzostw – mówił zawodnik. – Na biegach takiej rangi ciężko się oderwać. Ho-

lender ma niesamowity finisz i bardzo bałem się, że mnie dogoni. On jednak ścigał się z Portugalczykiem za moimi plecami i ostatecznie nie zagroził mi – dodał Maciej Megier. Alicja Sielska bez ogródek wyznała, że przyjechała do Bergen po złoty medal i w końcu może odetchnąć.

– To najlepszy prezent urodzinowy, najlepsza nagroda. Ten bieg potwierdził, że stać mnie na wiele. Mam jeszcze rezerwy. Natomiast na ten moment mój apetyt jest zaspokojony – stwierdziła. Miłą niespodziankę sprawił Miłkołaj Szczesny, który wywalczył srebro w skoku wzwyż, pokonując poprzeczkę zawieszoną na wysokości 2,26 metra

– Przed przyjazdem do Bergen spodziewaliśmy się z trenerem Włodzimierzem Michalskim, że poprawię rekord życiowy. Co prawda

obstawialiśmy bardziej 2,24 metra, a udało się zaliczyć trochę więcej – cieszył się.

Wicemistrzem Europy do lat 23 w biegu na 400 metrów został Maksymilian Szwed, który żałował, w finale nie miał przed sobą nikogo szybkiego. – Przez ten siódmy tor musiałem mocno zacząć, nie było miejsca na kalkulacje. Nie jestem w pełni usatysfakcjonowany tym sezonem, ale jeszcze sporo biegania przede mną – ocenił.

Po brązowy medal sięgnął specjalizujący się w biegu na 1500 metrów Filip Rak, który na ostatniej prostej był drugi, ale goniąc faworyta z Holandii został przed metą wyprzedzony przez Francuza.

W klasyfikacji medalowej Polska zajęła siódme miejsce. Wygrali Niemcy, którzy zdobyli 26 medali. (klm)



• Maciej Megier w biegu na 3000 metrów z przeszkodami pobił rekord życiowy i ustanowił rekord mistrzostw kontynentu U23. Fot. PZL/ŁUKASZ SZELAĞ



Transfer Roberta Lewandowskiego doszedł do skutku, bo jego marzeniem było przybycie do Barcy. Staral się ułatwić absolutnie wszystko. To jest szczęście Barcelony: kiedy mówisz „Barca” i nie musisz przekonywać graczy

Jordi Cruyff, dyrektor sportowy FC Barcelona

Udany start Karwiny. Banik bez punktów

Wejście w sezon nam się udało – przyznał po sobotnim meczu Martin Hyský, trener MFK Karwina. Jego podopieczni na inaugurację Chance Ligi ograli Duklę Praga 2:0, potwierdzając, że nie bez powodu byli faworytem w tym starciu. W zgola innych nastrojach są piłkarze Banika Ostrawa, którzy przegrali wyjazdową potyczkę z Bohemians Praga 0:1. Dla graczy z Ostrawy był to ostatni sprawdzian przed pucharowym meczem z Legią Warszawa.

Łukasz Klimaniec

MFK KARWINA – DUKLA PRAHA 2:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 26. Singhateh, 73. Šigut

MFK Karwina: Lapeš – Vallo (68. Bužek), Traore, Krčík, Fleišman – Boháč, Labík – Šigut, Samko (86. Štorman), Singhateh (68. Ayaas) – Vecheta (64. Gning).

Nowe stroje przyniosły szczęście graczom z Karwiny, którzy na starcie zainkasowali trzy punkty, pokonując praską Duklę po golach Ebrima Singhateha i Samuela Šiguta. Największą satysfakcję trenerowi gospodarzy sprawił fakt, że jego zespół nie stracił gola, co w meczach sparingowych w okresie przygotowawczym niespecjalnie się udawało. Jednak w spotkaniu z Duklą gracze z Karwiny skutecznie bronili dostępu do własnej bramki prezentując przy okazji pomysły na ofensywne rozwiązanie własnych akcji.

Przy pierwszym голу konieczna była jednak analiza VAR, która potwierdziła, że wykończenie akcji przez Singhateha odbyło się zgodnie z przepisami i nie było mowy o spalonym.

Po przerwie gospodarze kontrolowali grę, pieczętując swoje zwycięstwo trafieniem Samuela Šiguta, który zamknął strzał Denyego Samko, skutecznie dobijając piłkę.

– Przeciwnik przyjechał bronić się, a my przez większość czasu próbowaliśmy przebić się przez ich mur. W niektórych sytuacjach byliśmy niedokładni, ale przypisałbym to trochę nerwom. W drugiej połowie mieliśmy mecz pod kontrolą, stworzyliśmy sytuacje i drugi gol uspokoił spotkanie. Cieszę się, że potwierdził rolę faworyta – ocenił Martin Hyský.

Nieźle zawody rozegrał wypożyczony ze Slavii Praga Albert Labík, który asystował przy pierwszym голу. – Cieszę się, że poradziłem sobie jako zespół. Mam z tego większą satysfakcję, niż z asysty. Przy pierwszym голу od razu wiedzieliśmy, że zostanie uznany. Dukla była dobrze przygotowana, ale nie miała żadnej



• Ebrima Singhateh swojego gola dla Karwiny zadeedykował zmarłemu ojcu. Fot. MFK Karwina/IVO DUDEK

okazji. Po przerwie poza kilkoma wyjątkami nie dopuściliśmy Dukli do sytuacji bramkowych – ocenił.

Wejście w nowy sezon Chance Ligi nie udało się podopiecznym trene-

ra Pavla Hapala. Banik Ostrawa nie zdołał strzelić gola na boisku Bohemians i – podobnie jak na początku poprzedniego sezonu – przegrał, tym razem 0:1.

A już w tym tygodniu, w czwartek 24 lipca, zespół Banika zagra na własnym stadionie z Legią Warszawa w drugiej rundzie kwalifikacji Ligi Europy. Początek meczu o 19.00. ▲

Kibice pokonali idoli



• Fragmenty meczu pomiędzy hokeistami (czerwone stroje) a fanklubem. Zdjęcia: ZENON KISZA

Futbol wrócił w weekend w najlepszym wydaniu. Oprócz startu nowego sezonu Chance Ligi, o którym informujemy powyżej, swojej regularnej porcji wrażeń doczekali się też miłośnicy tradycyjnych lipcowych meczów pokazowych pomiędzy hokeistami Trzyńca a fanklubem Stalowników. W tym roku ze zwycięstwa radowali się po rzutach karnych piłkarze reprezentujący barwy kibiców.

To był zwariowany sobotni spektakl w Oldrzychowicach. Po pierwsze – nikt z zespołu hokeistów nie zamierzał na kilka dni przed startem treningów nabawić



oba zespoły pokazały totalny futbol. Gwiazdą meczu i całego programu towarzyszącego został bramkarz Stalowników Richard Nedomlel, na co dzień hokejowy obrońca słynący z ostrej, bezpardonowej gry. Nedomlel swoją roslą posturą w zasadzie zabarykadował bramkę, wygrywając też festiwal rzutów karnych. Kibice zresztą świetnie się bawili, nie zabrakło również luźnych rozmów ze sportowymi idolami czy tradycyjnej długiej kolejki ustawionej po autografy.

W zawodach strzeleckich, które w trakcie całego dnia miały wyłonić „króla jedenastek”, zwyciężył

Kadra hokeistów: Nedomlel – Žabka, Martynek, Musil, Kurovský, Adámek, Roman, Srbecký, Daněček, Byrtus, Zielinski.

Kadra fanklubu: Broda – Zwyrtek, Petříkova, Krywda, Mendrok, T. Kubala, M. Kubala, Petrek, Bílek, Kavan, Klepáč, Niemczyk, Poláček, Chodura, I. Martinčík, M. Martinčík.

W SKRÓCIE

Siatkarze zagrają z Japonią
Polscy siatkarze wygrali z Francją 3:2 w ostatnim meczu fazy zasadniczej Ligi Narodów. W turnieju rozgrywanym w Gdańsku biało-czerwoni w czterech meczach odnieśli tylko dwa zwycięstwa (z Iranem 3:2 oraz z Francją 3:2, przegrali natomiast z Kubą 1:3 i Bułgarią 2:3). Zdobywając pięć punktów ten etap rywalizacji zakończyli na piątej pozycji. W turnieju finałowym, jaki zostanie rozegrany w chińskim Ningbo w dniach 30 lipca-2 sierpnia, Polacy o awans do strefy medalowej zmierzą się z Japonią.

Bukowiecka najszybsza

Natalia Bukowiecka triumfowała w biegu na 400 metrów podczas rozegranych w sobotni wieczór zawodów w Madrycie. Po imponującym finiszu na ostatniej prostej uzyskała czas 50,07 sek., drugi swój najlepszy w tym sezonie.

Iga Świątek na podium

Wczoraj została opublikowane najnowsze notowanie rankingu WTA. Liderką światowej klasyfikacji pozostała Białorusinka Aryna Sabalenka (12 420 pkt). Druga jest Amerykanka Coco Gauff (7669 pkt.), a Iga Świątek (6813 pkt.) pozostaje na trzecim miejscu. (klm)



Michael Morys-Twarowski

Protoplastą linii Knoppów z Łąk był Karol Knopp, gajowy w służbie rodu Beessów.

Szlacheccy właściciele dóbr w Księstwie Cieszyńskim często zatrudniali gajowych (leśniczych). W starych cieszyńskich gazetach nazywano ich „myśliwcami”. Bywało, że gajowym zostawał któryś z miejscowych chłopów, ale znacznie częściej byli to ludzie z zewnątrz, nieraz już żonaci w momencie podjęcia pracy. Stanowi to wyzwanie dla genealogów, bo trudno ustalić ich miejsce pochodzenia. Problem ten dotyczy generalnie szeroko rozumianej „obsługi” dobor szlacheckich, czyli rozmaitych „verwalterów”, „waldhagerów” i innych.

Z tego powodu nie udało mi się ustalić, skąd pochodził Karol Knopp, urodzony około 1777 roku. Gajowym w Łąkach został najpóźniej w 1812 roku i pozostał nim do końca życia. Zmarł 2 lipca 1845 roku.

Żenił się dwukrotnie. Jego pierwszą żoną była Magdalena Nowak, z tego małżeństwa pochodzili: Maria (ur. 1812), Karol I (ur. 1815, zm. dzieckiem), Karol II (ur. 1817, zm. dzieckiem), Barbara (ur. 1820) i Jan I (ur. 1824, zm. dzieckiem).

Drugą żoną Karola Knoppa była Anna Szpok, która w 1826 urodziła mu pięcioro(!) dzieci. 16 stycznia 1826 roku na świat przyszły trojaczki (Karol III, Franciszek I, Jan II), a 5 listopada 1826 roku bliźniaki (Karol IV, Anna). Cała piątka zmarła zaraz po urodzeniu. Później urodzili się jeszcze Paweł (ur. i zm. 1828, w metryce zgłonu jako Karol), Zuzanna (ur. 1829), Karol V (ur. 1831), Jan III (ur. 1832) i Franciszek II (ur. 1833).

Aż do przełomu XIX i XX wieku zwykle kolejnym dzieciom nadawano imiona ich zmarłego wcześniej rodzeństwa, ale fakt, że pięciu synów gajowego Karola Knoppa nosiło imię Karol, jest rzeczą wyjątkową.

Potomkowie gajowego

W metrykach parafii w Łąkach, sporadycznie wspierając się innym źródłami, odnalazłem nieco informacji na temat potomstwa gajowego Karola Knoppa.

Karol Knopp (ur. 1831) w 1861 roku poślubił Magdalенę Cilinek. Jan Knopp (ur. 1832) w metryce ślubu występuje jako komornik (tj. bezrolny mieszkaniec wsi). W 1865 roku poślubił Annę, wdowę po Andrzeju Siudzie. Z tego małżeństwa pochodzili Maria (ur. 1866), Jan (ur. 1870) i Paweł (ur. 1878).

Franciszek Knopp (ur. 1833) w księgach metrykalnych figuruje jako „Teichmeister”, co w tamtych czasach tłumaczono jako „stawowy” – był osobą odpowiedzialną za gospodarkę stawową, zapewne zatrudniony przez ród Beessów. Popierał polski ruch narodowy, w 1889 roku pojawia się na liście członków Związku Śląskich Katolików. Żona ty z Teresą z domu Oczadły, z tego małżeństwa pochodzili: Jan (ur. 1863), Maria (ur. 1865), Franciszek (ur. 1869) i Paweł (ur. 1876).

Franciszek Knopp (ur. 1869) w 1894 roku poślubił Wiktorię Filipczyk. Mieszkali przez jakiś czas w Stonawie, później w Karwinie. Franciszek w 1921 roku przy okazji spisu powszechnego z całą rodziną zadeklarował narodowość polską.

Być może – rzecz to do sprawdzenia w metrykach parafii w Zebrzydowicach – spokrewniony z Knoppami z Łąk był Andrzej Knop z Markłowic, który na początku XX wiekułożył na polskie stowarzyszenia.

Przybyśże z Moraw

Samo nazwisko Knopp (Knop) jest popularne w krajach niemieckojęzycznych, a Knoppowie w różnych okresach osiedlali się w różnych miejscach – a później ich potomkowie przenosili się do Księstwa Cieszyńskiego. Z tego powodu większość Knoppów w naszym regionie raczej nie była ze sobą spokrewniona.

Knoppowie (Knopowie)

Skąd to nazwisko?

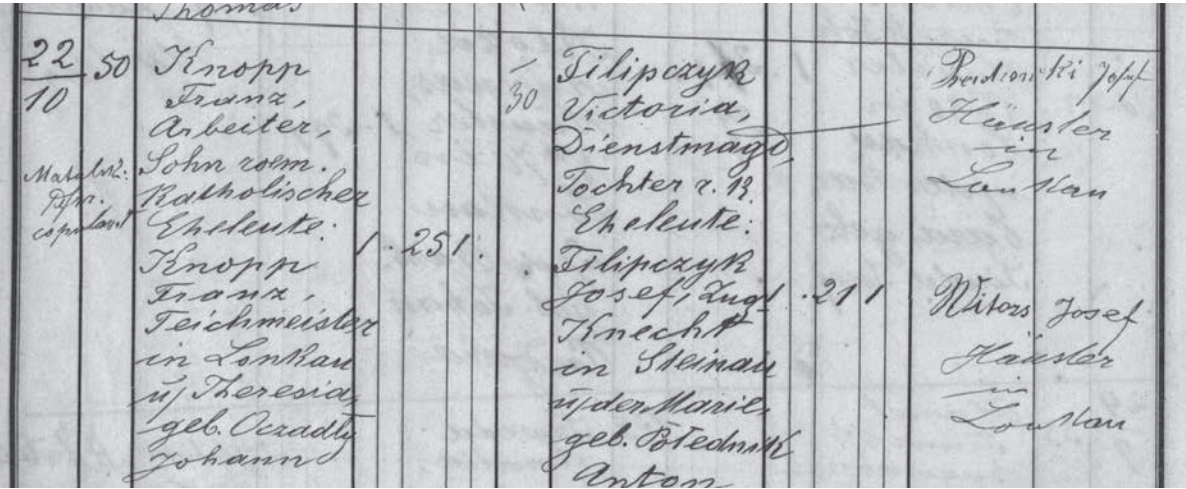
Nazwisko pochodzenia niemieckiego, chociaż językoznawcy proponują różne etymologie – od słów „Knopf” (guzik) albo „Knop” (tkacz, sukiennik), albo „Knapp” (giermek, parobek).

Skąd ten ród?

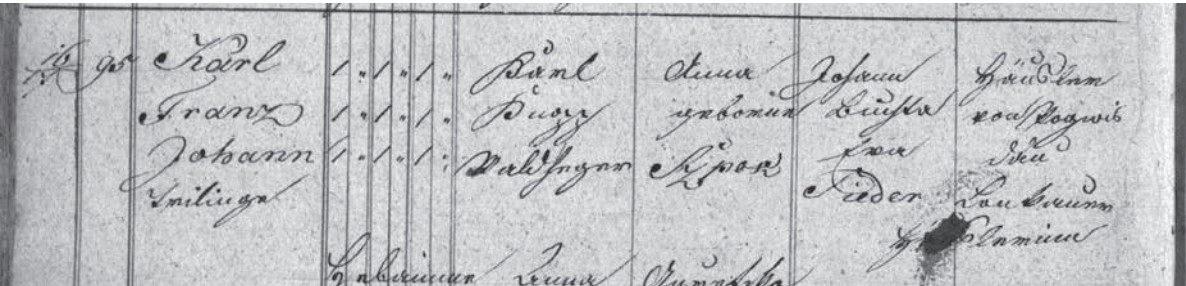
Nazwisko Knopp (Knop) jest pochodzenia niemieckiego. Wydaje się, że Knoppowie do Księstwa Cieszyńskiego nie przybywali bezpośrednio z właściwych Niemiec, ale z sąsiednich regionów (np. z Moraw albo Górnego Śląska).

Gdzie doczytać?

- Knopp – genealogia, <https://przodkowiecieszyzna.blogspot.com/2025/03/knopp-genealogia.html> [materiały do genealogii rodu].
- <https://geneteka.genealodzy.pl/> [indeksy metryk m.in. parafii w Strumieniu i Pierścju].



Mettryka ślubu Franciszka Knoppa i Wiktorii Filipczyk. Para pobrała się w 1894 roku. Źródło: Archiwum Krajowe w Opatowie



Mettryka chrztu Karola, Franciszka i Jana Knoppów, urodzonych w 1826 roku w Łąkach. Źródło: Archiwum Krajowe w Opatowie

O innych Knoppach (Knopach) znalazłem pojedyncze informacje, ale może okazać się pomocne w poszukiwaniach genealogicznych. Na przełomie XVIII i XIX wieku nazwisko Knopp pojawia się w indeksach ślubów parafii we Frysztaście. Albert Knopp (ur. 1820), pochodzący z morawskiego Mistku, był nauczycielem w Dąbrowie, później

kierownikiem szkoły w Łąkach. W okresie wakacyjnym dorabiał sobie jako pomocnik mierniczego we Frysztaście.

W miejscowości Lipnik nad Beczwą w 1869 roku urodził się Antoni Knopp, który pod koniec XIX wieku był weterynarzem w Jabłonkowie, a później przeniósł się do Frysztatu. Wiele gorzkich słów na

jego temat można przeczytać na łamach „Robotnika Śląskiego”.

Knoppowie (Knopowie) pojawiają się też w XIX-wiecznych metrykach z dzisiejszej polskiej części Śląska Cieszyńskiego – w Pierścju i Strumieniu. Z kolei na listach członków Związku Śląskich Katolików z lat 1885 i 1889 figuruje Józef Knop, zagrodnik z Balorza.

Polski my naród, królewski szczep piastowy

W galerii Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie zostanie otwarta wyjątkowa wystawa. Jej tytuł brzmi „Królewski szczep piastowy”. 1000-lecie koronacji Bolesława Chrobrego”. Inspiracją do jej zorganizowania był ogłoszony na rok bieżący przez Sejm RP Rok Milenium Koronacji w Gnieźnie. Wernisaż ekspozycji odbędzie się w czwartek o godz. 15.30.

Beata Schönwald

W 1025 roku miały miejsce koronacje dwóch pierwszych królów Polski Bolesława Chrobrego i Mieszka II Lamberta, za sprawą których Polska jako suwerenny, równorzędny partner dołączyła do grona chrześcijańskich monarchii Europy.

Ekspozycja przygotowana przez Renatę Czyż, Agnieszkę Laskowską i Klaudię Mach zachęca do refleksji nad początkami polskiej państwowości oraz rolą, jaką Śląsk Cieszyński odegrał w dziejach monarchii piastowskiej. Przedstawia bowiem również początki Księstwa Cieszyńskiego jako ziemi głęboko zakorzenionej w dziedzictwie dynastii Piastów i w słowiańskiej tradycji. Wprowadzenie do wystawy stanowi prezentacja dziejów dawnych ludów słowiańskich, które zamieszkiwały Europę Środkowo-Wschodnią jeszcze przed uformowaniem się struktur państwowych. Kolejną część ekspozycji prowadzi zwiedzających przez wcześnie dzieje ziem polskich, zamieszkiwanych m.in. przez plemiona Polan i Wiślan, równolegle koncentrując ich uwagę na ziemiach Śląska Cieszyńskiego – od najdawniejszych śladów

osadnictwa, aż po uformowanie się samodzielnego księstwa. Natomiast ostatnia część wystawy została poświęcona odrodzeniu idei słowiańskiej w XIX wieku, która – inspirowana romantyzmem, a następnie pozytywizmem – odegrała istotną rolę w kształtowaniu nowoczesnej tożsamości narodowej. Idea ta, szczególnie silnie oddziaływająca w wielonarodowej monarchii habsburskiej, miała však ogromne znaczenie dla budowania świadomości narodowej na Śląsku Cieszyńskim i sprzyjała dążeniu do przyszłego zjednoczenia z Polską.

– To właśnie w okresie tworzenia się ruchu narodowego odwoływanie się do piastowskiego dziedzictwa i historii Księstwa Cieszyńskiego stanowiło jeden z filarów kształtowania się nowoczesnej świadomości narodowej, głęboko osadzonej w historii regionu i ściśle związanej z dziejami Polski. Intencją tych działań było ukazanie mieszkańcom ich przynależności do polskiej wspólnoty narodowej, nie zaś tworzenie odrębnej, odizolowanej tożsamości – podkreśla Agnieszka Laskowska. – Wystawa „Królewski szczep piastowy” to zaproszenie do odkrywania wspólnych korzeni – Korony, jak i Księstwa. Przenosząc zwiedzających od symbolicznej koronacji Bolesława Chrobrego, przez narodziny Księstwa Cieszyńskiego, aż po XIX-wieczne odrodzenie idei słowiańskiej, ekspozycja pokazuje,



Jeden z eksponatów. Strona tytułowa dzieła Jakuba Schickfussa. Fot. materiały prasowe KC

jak splecione losy Polski i regionu cieszyńskiego zbudowały wspólnotę kulturową, historyczną i narodową – dodaje autorka.

Zwiedzający mogą się cieszyć na cały szereg artefaktów archeologicznych, archiwaliów oraz materiałów źródłowych, takich jak „Kronika Śląska” Jakuba Schickfussa z 1625 roku czy oryginał trytytomowej kroniki Cieszyzna autorstwa Alojzego Kaufmanna.

Wystawa będzie czynna do końca października, od wtorku do soboty, w siedzibie Książnicy Cieszyńskiej przy ul. Mennicznej 46.

CO ZA OLŻĄ

COK „Dom Narodowy”, Miejska Galeria Sztuki Współczesnej, Rynek 12, Cieszyn: do 30. 7. wystawa pt. „Ekoplakat – Nadprodukcja i marnotrawstwo”. Czynna: po-pt: w godz. 10.00-16.00. **KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, Mennicza 46, Cieszyn:** 24. 7. o godz. 15.30 wernisaż wystawy pt. „Królewski szczep Piastowy – 1000-lecie koronacji Bolesława Chrobrego”. Czynna do 31. 10. wt-pt: w godz. 10.00-18.00; so: w godz. 8.00-15.00. **MUZEUM DRUKARSTWA, Galeria „Przystanek Grafika”, ul. Głęboka 50, Cieszyn:** do 7. 9. wystawa Pavla Hlavatego pt. „Grafika snów i rzeczywistości”. Czynna w godzinach otwarcia muzeum. **MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, ul. T. Regera 6, Cieszyn:** do 10. 10. wystawa pt. „Jak obumarle drzewo. Pamiątki po Piastach cieszyńskich w 400-lecie wygaśnięcia książęcej linii”. Czynna: wt, czw, nie: w godz. 10.00-15.00, śr: w godz. 12.00-17.00; pt i so: w godz. 10.00-16.00.

WSPOMNIENIA



Dnia 23 lipca minie 10. rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła Kochana **śp. HELENA GUZIUROWA**. Z kolei 29 kwietnia minieja 31. rocznica śmierci Jej męża **śp. OTTONA GUZIURA** oboje ze Skrzeczonia. Wszystkich, którzy Ich znali, o chwilę wspomnień proszą najbliżsi.



GŁ-354



Największa miłość na świecie gaśnie, gdy serce matki na zawsze zaśnie. Dziś, 22 lipca, mija 5. rocznica, kiedy odeszła od nas nasza Droga **śp. FRYDKA SUCHANKOWA** z Karwiny. O chwilę wspomnień proszą mąż Henio, córka Basia i synowie Daniel z Marianem.

RK-043

NEKROLOGI

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 19 lipca 2025 roku zmarła w wieku 94 lat nasza Ukochana Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

ZUZANNA PYSZKOWA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w piątek 25 lipca 2025 roku o godzinie 15.00 w kościele ewangelickim w Nawsiu. Z żalem żegnają syn i córka z rodzinami.

GŁ-367



Z głębokim żalem zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 19 lipca 2025 roku zmarła w wieku 64 lat Ukochana Mamusia, Babcia, Teściowa, Szwagierka i Ciocia **śp. ANNA WAŁASKA** zamieszkała w Wędrzynie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 28 lipca 2025 o godzinie 15.00 w sali obrzędowej w Trzyniecu. Z żalem zawiadamiają córki z rodzinami.

GŁ-366

Michnik: siłą czeskiej kultury jest autoironia i dystans



Adam Michnik. Fot. Wikipedia.org

Laureat nagrody czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych Adam Michnik uważa, że siłą czeskiej kultury jest autoironia i dystans. – Czesi robią to znacznie lepiej niż my i tego możemy się od nich uczyć – powiedział PAP Michnik. Redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” odebrał w ub. czwartek nagrodę Gratias Agit.

W laudacji minister spraw zagranicznych Czech Jan Lipavský przypomniał o współpracy polskich i czechosłowackich dyplomatów przed upadkiem komunizmu. Podkreślił, że Adam Michnik był jednym z inicjatorów przeprosin Czechów i Słowaków za udział polskich żołnierzy w inwazji na Czechosłowację w 1968 r. Dziękując za wyróżnienie, Michnik powiedział, że przygoda z czeską

i słowacką kulturą była przygodą intelektualną jego życia. Stwierdził, że na wydarzenia Praskiej Wiosny w Polsce patrzono z nadzieją, a udział polskich żołnierzy w sowieckiej interwencji był zadrą w naszej zbiorowej narodowej pamięci.

– W Polsce zawsze brakowało ironii i dystansu do samych siebie. Natomiast w kulturze czeskiej, przeszłości miasta Pragi spotykają się duch Jaroslava Haška i Franza Kafki. To dawało niezwykłą oryginalność kulturze czeskiej – powiedział Michnik, odbierając nagrodę. Później w rozmowie z PAP zaznaczył, że w polskiej kulturze też są Gombrowicz i Mrozek. Dystansu przydałoby się jednak więcej. – Trzeba umieć się przejrzeć w lustro. Czesi robią to znacznie lepiej niż my – powiedział Michnik.

Podkreślił, że w kulturze czeskiej oryginalne jest pragnienie wolności i demokracji.

Jednocześnie zauważył, że czeska społeczność ma swoje ciemne strony i musi się z nimi zmagać. Jego zdaniem kultura jest tym miejscem, w którym można się spotkać, żeby prowadzić rozmowy o ciemnych stronach własnej historii.

Na pytanie o przyszłość obszaru Europy Środkowej odpowiedział z uśmiechem, że „my, historycy, świetnie przewidujemy przeszłość, ale z przyszłością mamy kłopoty”. Zauważył, że w interesie społeczeństw czeskiego, słowackiego, polskiego i węgierskiego jest, aby między nimi nie było kłótni i bezsensownych, ambicioalnych konfliktów. – Od jednego z czeskich artystów kiedyś usłyszałem, że przyszłość polega na tym, żeby-

śmy granic nie przesuwali, tylko je otwierali – powiedział PAP. Dodał, że różnorodność wzbogaca i dodaje siły.

Nagroda Gratias Agit jest przyznawana przez resort spraw zagranicznych od 1997 roku. Otrzymują ją osoby bez względu na narodowość, które poprzez długoletnią działalność wykraczającą poza obowiązki zawodowe przyczyniły się do szerzenia dobrego imienia Czech na świecie i pogłębiają zainteresowanie Czechami za granicą. Polskimi laureatami są pisarz, wydawca i publicysta Mariusz Szczygieł, tłumacz Andrzej S. Jagodziński, reżyserka Agnieszka Holland, nieżyjący już bohemia i były ambasador w Pradze Jacek Baluch, dominikanin o. Tomasz Dostatni oraz działacz pogranicza polsko-czeskiego Julian Golak. (PAP)

PROGRAM TV

WTOREK 22 LIPCA

TVP 1
5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** U Pana Boga w ogródku (s.) **8.50** Ranczo 3 (s.) **9.50** Komisarz Alex 2 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 25 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. Rajska wyspa - Borneo **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Reporterzy (mag.) **18.20** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Piłka nożna. Eliminacje Ligi Mistrzów UEFA

22.50 W biegu za życiem



Film dokumentalny przedstawiający sylwetkę Bohdana Tomaszewskiego oraz jego dorobek – kilkadziesiąt lat dzielenia się chwilami walki ludzi sportu i nieustannego uczestniczenia w grze jaka toczy się na stadionach świata. Wszędzie na świecie komentatorzy sportowi są wyróżniani specjalnie, jest stosowana wobec nich szczególna miara, ale ta, którą stosowano wobec Bohdana Tomaszewskiego, była wyjątkowa. Manierę, język, kultura była to podobąło się i uważane było za jedynę w swoim rodzaju. Opis polskich zwycięstw szczególnie w czasach szarego PRL pomagał ludziom prostować grzbiety, przypominał o tożsamości.

TVP 2
6.20 W to wierzę **6.50** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Gwiazdorska kuchnia Ani **11.50** Karino (s.) **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnał (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familia-da (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.05** Postaw na milion (teleturniej) **21.05** Stawka większa niż życie **22.15** Nasi ulubienicy (komediodramat).

TVN
6.10 Uwaga! **6.25** Ukryta prawda **7.20** Kuchenne rewolucje. Chorów **9.25** Wycieczkowiec (s.) **10.25** Zagadki losu 2 (s.) **11.30** Kuchenne rewolucje. Warszawa **12.35** Szpital (s.) **13.40** Ukryta prawda (1587) **16.55** Kuchenne rewolucje. Elbląg **18.00** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.55** Uwaga! **20.10** Doradca smaku. Faszerowany indyk z żurawiną **20.15** Na Wspólnej (s.) **20.55** Milionerzy (teleturniej) **21.35** 41 dni nadziei (dramat przygodowy) **23.30** Kuba Wojewódzki (talk show). **POLSAT**
6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.40** Graffiti **8.00** Nowy dzień z Polsat News **8.30** Małanowski i partnerzy (s.) **9.30** 48h. Zaginieni (s.) **10.30** Trudne sprawy **11.35** Gliniarze (s.) **14.40** 48h. Zaginieni. Apetyt na fejm **15.40** Flesz Wydarzenia **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja **16.35** Gliniarze (s.) **17.40** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Superhit. Uncharted (film przygodowy) **22.20** Obcy. Przymierze (horror SF).

TVC 1
6.00 Folklorika **6.59** Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.45** Kamera na szlaku **10.20** Pr. rozrywkowy **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Na grzyby **12.55** Piosenki z pewnego miasta **13.10** Winnetou III (film) **14.40** Dobra Woda (s.) **16.05** Hotel Portofino (s.) **17.00** Podróż po Tonkinie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Komisarz Florence (s.) **21.45** Dzień dobry, Brno! (s.) **22.10** Komicy na piątkę **23.05** Za kurtyną **0.00** Angielka (s.). **TVC 2**
6.00 Na grzyby **6.25** Na wschód od Ede-nu **7.20** Cudowna planeta **8.20** Niesamowite zjawiska natury **9.15** Genialne rośliny **10.10** Chiny na języku **11.55** Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze **12.50** Piękne kraje z lotu ptaka **13.45** Tennis: Prague Open 2025 (transmisja) **17.35** Zabytki Indii **18.05** Cudowna Ameryka **19.00** Na rowerze po Czechach **19.10** Przygody nauki i techniki **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Mój ojciec, bohater (film)

21.45 Koziorożec 1



Amerykański thriller z 1978 roku przedstawia dramatyczną historię mistyfikacji pierwszego załogowego lotu na Marsa. NASA, zdając sobie sprawę, że kapsuła nie jest bezpieczna, zmusza astronautów do udziału w fałszywej transmisji z „misji”, nagrywanej w tajnym studiu. Kiedy jednak sonda ulega katastrofie, a świat uznaje załogę za zmarłą, bohaterowie postanawiają uciec i ujawnić prawdę. Rozpoczyna się wyczerpujący pościg, w którym stawką są ich życia i reputacja agencji kosmicznej. Równolegle dziennikarz odkrywa nieprawdliwość, które prowadzą go coraz bliżej odkrycia spisku.

23.50 Zapomniane historie II wojny światowej **0.40** Łowcy głów (s.). **NOVA**
6.00 Śniadanie **8.30** Ubezpieczalnia szczęścia (s.) **9.45** Spece (s.) **10.50** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** Pościg **18.50** Knaipja (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Małe sprawy wielkiego miasta (s.) **21.30** Farma Czechy (reality show) **22.40** FBI (s.) **23.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.). **PRIMA**
6.00 Nowy dzień **6.55** M.A.S.H. (s.) **8.55** Słoneczna (s.) **11.40** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.30** Policja w akcji **14.30** Incognito **15.35** Tak jest, szefie! **16.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Einstein – sprawy nieznośnego geniusza (s.) **21.30** 7 przypadków Honzy Dėdka **23.50** Tak jest, szefie! **1.00** Policja w akcji.

ŚRODA 23 LIPCA

TVP 1
5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** U Pana Boga w ogródku (s.) **8.50** Ranczo 3 (s.) **9.50** Komisarz Alex 2 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 25 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.50** Natura w Jedyńce. Na granicy zagłady **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Reporterzy **18.20** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 31 (s.) **21.20** 62. KFPP w Opolu **22.25** Pełnia życia (dramat biograficzny). **TVP 2**
6.10 Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Rodzina (nie od) święta **11.50** Karino (s.) **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familia-da (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.05** Postaw na milion (teleturniej) **21.05** Stawka większa niż życie (s.) **22.20** Siedem siostr (thriller SF). **TVN**
6.10 Uwaga! **6.25** Ukryta prawda **7.20** Kuchenne rewolucje. Elbląg **9.25** Wycieczkowiec (s.) **10.25** Zagadki losu 2 (s.) **11.30** Kuchenne rewolucje **12.35** Szpital (s.) **13.40** Ukryta prawda **16.55** Kuchenne rewolucje. Płock

18.00 Detektywi



Serial, w którym byli funkcjonariusze – Anna Potacek i Maciej Dębsz – prowadzą biuro detektywistyczne, rozwiązując trudne sprawy. Wspierają ich Katarzyna Kowalik, Maks Adamski, Jakub Nowacki oraz asystenci Maja Korczyńska i Oskar Wilkowski. Przez lata zbierają doświadczenie w policji kryminalnej, a teraz wykorzystują je w parach lub grupach, wykorzystując bystre obserwacje i intuicję. Każdy odcinek ukazuje autentyczne sprawy inspirowane wydarzeniami z Polski – zaginięcia, przemoc w rodzinie, porwania oraz afery międzynarodowe.

19.00 Fakty, sport, pogoda **19.55** Uwaga! **20.10** Doradca smaku (mag.) **20.15** Na Wspólnej (s.) **20.55** Milionerzy (teleturniej) **21.35** Mroczna dzielnica (film sensacyjny) **23.40** Matrix. Rewolucje (film SF). **POLSAT**
6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.40** Graffiti **8.00** Nowy dzień z Polsat News **8.30** Małanowski i partnerzy (s.) **9.30** 48h. Zaginieni (s.) **10.30** Trudne sprawy **11.35** Gliniarze (s.) **14.40** 48h. Zaginieni (s.) **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.35** Gliniarze (s.) **17.40** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.50** Siatkówka kobiet. Liga Narodów; mecz Polska - Chiny **22.20** R.L.P.D. - Agenci z zaświatów (komedia USA).

TVC 1
6.00 Folklorika **6.59** Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Komicy na piątkę **10.45** Pr. rozrywkowy **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości, pogoda, sport **12.30** Na grzyby **12.55** Velké sedlo (s.) **13.50** Pieczenie na niedzielę **14.25** Pod jednym dachem (s.) **15.15** Pr. rozrywkowy **16.05** Hotel Portofino (s.) **17.00** Podróż po południowej Jordanii **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.).

21.45 Pupendo



Czeska czarno-komediowa opowieść osadzona w realiach realnego socjalizmu w 1984 roku. Głównym bohaterem jest Bedřich Mára, kiedyś ceniony rzeźbiarz, obecnie odsunięty od kariery z powodów politycznych. Żyje z żoną i dwiema synami na przedmieściach Pragi, próbując wyrwać się z beznadziei i cynizmu codzienności. Jego kontrastem jest rodzinny dyrektor szkoły Míla Břečka – oportunistą pływacz z głównym nurtem władzy. Pupendo, będące rzutem monetą w brzuch jako dziecięcy żart, staje się symbolem systemowego znęcania. Gdy Mára przygarnia bezdomnego, pomaga mu odnaleźć godność – a ten mężczyzna okazuje się zasłużonym historykiem sztuki, który pomaga mu wrócić do twórczości.

23.50 Komisarz Florence (s.) **1.25** AZ kwiz. **TVC 2**
6.00 Na grzyby **6.25** Największe apokalipsy w historii **7.15** Niesamowita Korea **8.10** Książę Eugeniusz i rzesza osmańska **9.05** Jak się zmienia nasza planeta **9.55** File, na ratunek skarbu Nilu **10.55** Cuda techniki **11.45** Lotnicze katastrofy **12.30** Europa z lotu ptaka **13.15** Znane i nieznanie historie czeskich zamków **13.45** Tennis: Prague Open 2025 (transmisja) **17.25** Wiadomości od Z. Smetany **17.40** Medkowie **18.30** W imię korony **19.25** Tajemnice starożytnego Egiptu **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** 1923 (s.) **22.00** Żelazny krzyż (film) **0.10** Zwodnicze operacje II wojny światowej.

NOVA
6.00 Śniadanie **8.25** Ubezpieczalnia szczęścia (s.) **9.40** Małe sprawy wielkiego miasta (s.) **10.50** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** Pościg **18.50** Knaipja (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ekstremalne zmiany Słowacja (reality show) **22.10** Farma Czechy (reality show) **23.20** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **0.25** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.). **PRIMA**
6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.05** Słoneczna (s.) **11.55** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.45** Policja w akcji **14.40** Incognito **15.50** Tak jest, szefie! **16.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Einstein – sprawy nieznośnego geniusza (s.) **21.30** 7 przypadków Honzy Krausa **22.35** Show Jana Krausa **23.40** Tak jest, szefie! **0.45** Policja w akcji.

CZWARTEK 24 LIPCA

TVP 1
5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** U Pana Boga w ogródku (s.) **8.50** Ranczo 3 (s.) **9.50** Komisarz Alex 2 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 25 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. Park Narodowy New Forest **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Reporterzy **18.20** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 31 (s.) **21.25** Sprawa dla reportera **22.25** Niedźwiedzie, niebezpieczne sąsiedztwo (film dokum.) **23.35** Dom pod Dwoma Orlami (s.). **TVP 2**
6.20 Operacja zdrowie. Badanie PET **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Wielka wyprawa maluchów 2025

11.50 Karino



Obyczajowy serial rodzinny o młodej weterynarce Grażynie Barskiej (Claudia Rieschel), która podejmuje staż w stadninie. Po trudnym porodzie ratuje źrebaka, któremu daje imię Karino. Wychowuje, leczy i trenuje go z doświadczonym trenerem, Stolerem (Karol Strasburger), by w końcu zaprowadzić go na tor wyścigowy. Po licznych przeciwnościach – kontuzjach, zagrożeniu sprzedażą – koń wraz z trenerem i Grażyną zdobywają Wielką Pardubicką, a propozycja kupna z USA zostaje odrzucona.

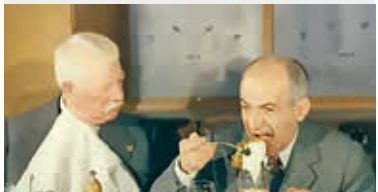
12.30 Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familia-da (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.05** Postaw na milion (teleturniej) **21.05** Stawka większa niż życie (s.) **22.20** Morderstwa w Cotentin (film kryminalny).

TVN
6.10 Uwaga! **6.25** Ukryta prawda **7.20** Kuchenne rewolucje. Płock **9.25** Wycieczkowiec (s.) **10.25** Zagadki losu 2 (s.) **11.30** Kuchenne rewolucje. Porto di mare **12.35** Szpital (s.) **13.40** Ukryta prawda **16.55** Kuchenne rewolucje. Spaghettiaria **18.00** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.50** Doradca smaku. Pastitsio **20.15** Na Wspólnej (s.) **20.55** Milionerzy (teleturniej) **21.35** Kuchenne rewolucje. Podkowa Leśna **22.40** OSS 117. Kair, gniazdo szpiegów (komedia). **POLSAT**
6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.40** Graffiti **8.00** Nowy dzień z Polsat News **8.30** Małanowski i partnerzy (s.) **9.30** 48h. Zaginieni (s.) **10.30** Trudne sprawy **11.35** Gliniarze (s.) **14.40** 48h. Zaginieni (s.) **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.35** Gliniarze (s.) **17.40** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Nadchodzi Polly (komedia romantyczna USA) **21.50** Mój chłopak się żeni (komedia romantyczna USA).

TVC 1
6.00 Folklorika **6.59** Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Chłopaki w akcji **10.15** Losy gwiazd **11.15** Piosenki z pewnego miasta **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Na grzyby **13.05** Szpital na peryferiach (s.) **14.05** Piecze cały kraj **15.10** Za kurtyną **16.05** Hotel Portofino (s.) **17.00** Podróż po Szariszu **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Komisarz Florence (s.) **21.40** Dzień dobry, Brno! (s.) **22.15** Komicy na piątkę **23.10** Pr. rozrywkowy **0.05** Sprawy detektywiczne **0.50** AZ kwiz.

TVC 2
6.00 Na grzyby **6.25** Tak się zmienia nasza planeta **8.10** Kłątwa Tutanchamona **9.05** Niedźwiedzie operacje II wojny światowej **9.55** Cuda techniki **10.50** Bitwy o Europę **11.45** Planeta Ziemia – żywy organizm **12.40** Cudowna planeta **13.35** Po Czechach **13.45** Tennis: Prague Open (transmisja) **18.10** Irlandia, szmaragdowa wyspa **18.55** Zabytki Indii **19.20** Twierdze **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym

20.00 Człowiek z tatuażem



Francusko-włoska komedia z udziałem legendarnych aktorów Jeana Gabina i Louis'a de Funès. Główny bohater, Felicien Mézeray (De Funès), handlarz dziełami sztuki, odkrywa niezwykły obraz: portret Modiglianego wytatuowanego na plecach byłego legionisty Legrina (Gabin). Przekonany, że odkrył prawdziwy skarb, sprzedaje tatuaż dwóm Amerykanom za zawrotną sumę pieniędzy – choć jeszcze go nie posiada. Legrain zgadza się przekazać prawo własności, ale tylko w zamian za remont jego posiadłości. Mézeray zgadza się, nie wiedząc, że „letni domek” to ogromny, XVI-wieczny zamek w Périgord, który wymaga gruntownej renowacji.

21.35 Samotnik (film) **23.15** Królestwo piratów **0.10** Telewizyjny klub niesłychających. **NOVA**
6.00 Śniadanie **8.30** Ubezpieczalnia szczęścia (s.) **9.45** Spece (s.) **10.55** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.35** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** Pościg **18.50** Knaipja (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Małe sprawy wielkiego miasta (s.) **21.25** Farma Czechy (reality show) **22.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.). **PRIMA**
6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.05** Słoneczna (s.) **11.55** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.45** Policja w akcji **14.40** Incognito **15.50** Tak jest, szefie! **16.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Einstein – sprawy nieznośnego geniusza (s.) **21.30** Incognito **23.40** Tak jest, szefie! **0.45** Policja w akcji.

CO W KINACH

CZ. CIESZYN – Central:

Ecce homo Homolka (22, godz. 17.30); Misie Boonie (23, godz. Fantastyczna 4: Pierwsze kroki (15.00); Perla (24, godz. 17.30); Miłość (24, godz. 20.00).

HAWIERZÓW-KINO LETNIE:

Jeżek Sonic 3. Szybki jak błyskawica (22, godz. 21.30); Fantastyczna 4: Pierwsze kroki (23, godz. 21.30); Bridget Jones: Szalejąc za facetem (24, godz. 21.30).

KARWINA – Centrum:

Jurassic World: Odrodzenie (22, godz. 17.30); Sbornistr (22, godz. 20.00); Minecraft film (23, godz. 10.00); Roger Waters - This Is Not a Drill: Live From Prague (23, godz. 19.00); Fantastyczna 4: Pierwsze kroki (24, godz. 17.30); Koszmar młnionego lata (24, godz. 20.00).

KARWINA-KINO LETNIE:

Superman (24, godz. 21.00).

CO W STREAM-IE

Gramy w ciemno

Innowacyjny muzyczny reality show, który zadebiutował na platformie Netflix 9 lipca 2025 roku. W przeciwieństwie do standardowych talent show, w tym przypadku eliminacja uczestników i formowanie zespołów odbywa się bez wizualnego zapoznania – liczy się tylko głos i muzyczna chemia. Do rywalizacji przystępuje 50 uzdolnionych wokalistów, którzy śpiewają w odizolowanych dźwiękowych boksach, widząc jedynie swoich słyszalnych konkurentów. Każdy ma do dyspozycji jedynie dziesięć „lajków” do przyznania innym wokalistom, a aby przejść dalej, trzeba ich zebrać co najmniej pięć. Tak eliminowani kandydaci, aż do momentu, gdy wybrane osoby formują 6 zespołów, liczących od trzech do pięciu osób. Program prowadzony jest przez AJ McLeana (Backstreet Boys), a wokalne porady i mentoring zapewniają Nicole Scherzinger, Kelly Rowland i gościnnie Liam Payne, którego występ to ostatni projekt przed jego tragiczną śmiercią w październiku 2024 roku. Show zwraca uwagę nie konkurencją sceniczną, lecz procesem budowania zespołu na zasadach współpracy, wzajemnego dopasowania i kreatywnej synergii. Widzowie obserwują formowanie grup takich jak SZN4, Soulidified, 3QUENCY, Midnight Tili Morning, Siren Society i Sweet Seduction – każda z własną osobowością, stylem i nazwą. Estetyka programu wyróżnia się minimalistycznym, surowym klimatem: jasne, neonowe kontenery jako scena backstage'owa, brak publiczności i brak głosowania widzów, co pozwala skupić się na »czystej« ocenie muzycznej i relacjach w tworzących się zespołach. Program rozwija się etapami: od pojedynczych występów w kabinach, przez selekcję „na głosy”, aż do momentu, gdy zespoły spotykają się po raz pierwszy osobiście i wspólnie przygotowują występ sceniczny – mimo że wcześniej oceniali się tylko słyszeniem. Program zyskał uznanie krytyków za świeże podejście, autentyczność, brak sztucznie podkreślanej rywalizacji oraz wyróżniające się zgrane zespoły.



Bridget znów jest sama, cztery lata temu Mark zginął podczas misji humanitarnej w Sudanie. Teraz jest samotną matką 9-letniego Billy'ego i 4-letniej Mabel i utknęła w stanie emocjonalnego zawieszenia, wychowując swoje dzieci z pomocą lojalnych przyjaciół, a nawet byłego kochanka, Daniela Cleavera. Naciskana przez swoich przyjaciół, aby wytyczyć nową ścieżkę w życiu i miłości, Bridget postanawia wrócić do pracy, a nawet próbuje aplikacji randkowych.



Gdzie oglądać: Netflix

Pogrzeb Joanny Kołaczk

POSTSCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1.

powstrzymywanie się od jedzenia ze względów religijnych
2.

kraina historyczna na Słowacji i w Polsce
3.

kierunek muzyki jazzowej popularny w USA w latach trzydziestych XX wieku
4.

estońskie „wstecz”, „za”.

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

Wyrazy trudne lub mniej znane: TAGA

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1.

środowiskowo „falszyfikat”
2.

część obszaru wodnego
3.

pikantna potrawa rodem z Węgier
4.

człowiek myślący tylko o sobie, narcyz, egoista.

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

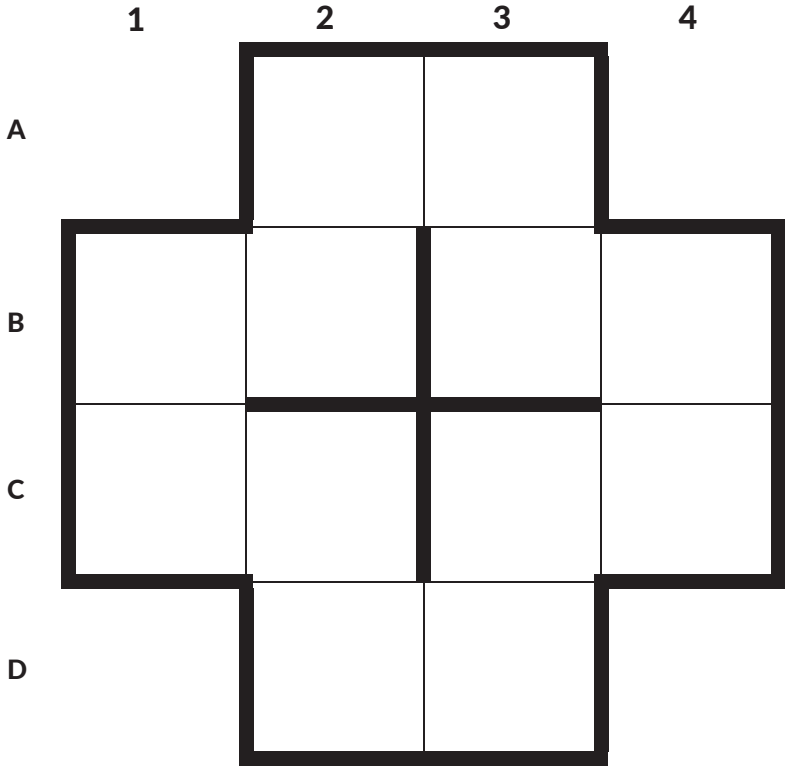
Wyrazy trudne lub mniej znane: SNOB

KRZYŻÓWKA SYLABOWA

POZIOMO: **A.** bywa pancerna, grająca lub pełna ubrań **B.** kwaskowaty napój z przefermentowanego mleka – tęczniczy lub drogowy **C.** Smocza lub Michalikowa, obie w Krakowie – kraj z Hawaną lub Jakub dla kolegów **D.** jedzenie dla zwierząt hodowlanych

PIONOWO: **1.** miejsce cumowania statków **2.** ciemnoniebieski kamień szlachetny, odmiana korundu – fizyczna w atlasie **3.** stadium Księżyca lub inaczej etap, stopień rozwoju - broń do strzelania bełtami **4.** fałd skórny na brzuchu kangura lub reklamówka.

Wyrazy trudne lub mniej znane: KEJA, ZATOR



LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta na prawach powiatu we wschodniej Polsce, stolica województwa i powiatu. Jest to ósme co do wielkości populacji miasto w Polsce. Leży ono nad Bystrzycą, na dwóch odmiennych obszarach. Część zachodnia ma urozmaiconą rzeźbę terenu, gdzie występują liczne wąwozy, doliny i wzgórza, natomiast część wschodnia jest płaska...

- 1.-4.

najwyższy szczyt Kaukazu
- 3.-6.

miasto w USA, w stanie Iowa
- 5.-8.

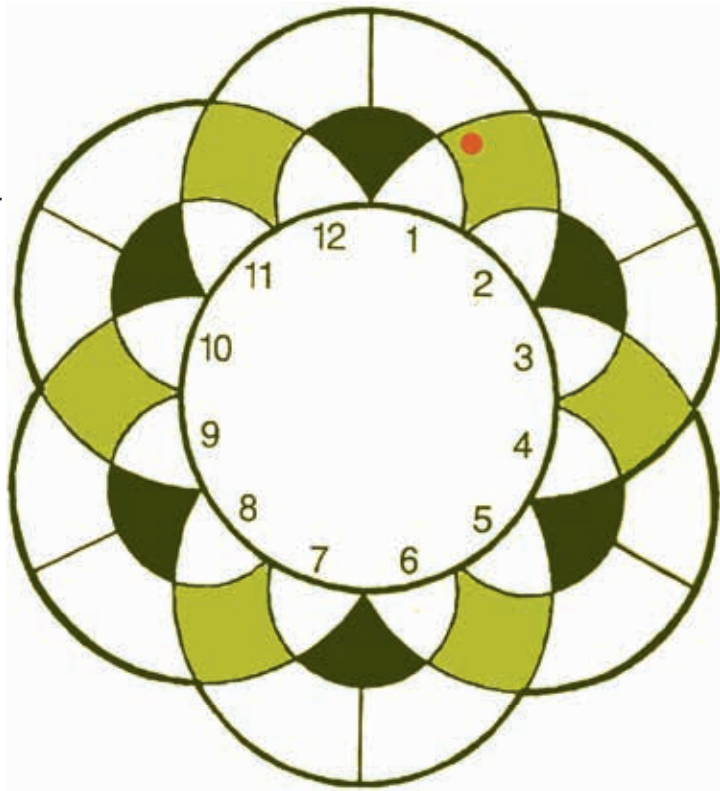
obecnie Avallon, miasto w środkowej Francji, Burgundia
- 7.-10.

zdrobnienie od żeńskiego imienia Alicja
- 9.-12.

zestawienie aktywów i pasywów sporządzone na określony dzień
- 11.-2.

afrykańskie państwo ze stolicą w Luandzie.

Wyrazy trudne lub mniej znane: ABALLO, QUIMBY



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 1 sierpnia 2025 r. Nagrodę z 8 lipca otrzymuje **Ewa Mrowiec z Hawierzowa**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

- Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 8 lipca:

PILICA
- Rozwiązanie kwadratu magicznego z 8 lipca:

PSZÓW
- Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 8 lipca:

IKAR, KRATA, ATLAS, RASK
- Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 8 lipca:

PULS, USŁUGA, LUGARD, SAGA

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



MINISTERSTWO KULTURY



Ministerstwo Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyń, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt markiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi PNS, a.s. Paceřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Základnické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS